

Fragment relacji świadka historii



MARIA MYŚLICKA

ur. 1930, Budzanów



Zakres terytorialny i czasowy	Budzanów, przed wybuchem II wojny
--------------------------------------	-----------------------------------

Życie w Budzanowie przed II wojną

Jako dziewczynka byłam bardzo zadowolona. Chodziłam do szkoły, uczyłam się, miałam koleżanki. Było wesoło. W święto 3 Maja wszyscy szli do kościoła na mszę. Była wielka parada z orkiestrą. Maszerował burmistrz i sędziowie. Tańczyły krakowianki. Pamiętam, że szłam przez miasto z tatą. Tata mówi: *Idziemy tędy, bo krótsza droga*. A ja ciągnęłam tatę: *Tato, przez miasto idziemy*. Wiedziałam, że tato kupi mi wody sodowej i lody. To było coś. Nasze miasteczko było naprawdę bardzo fajne. Był Dom Ludowy, sąd, więzienie. Mieszkali adwokaci, sędziowie, trzech lekarzy. Ludzie wykonywali różne zawody: i szewstwo, i krawiectwo, i olej robili, i tkali płótna. Nasza nauczycielka organizowała nam majówki w lesie. Przywozili tam dla nas wodę sodową i lody.

Data utworzenia	4 lipca 2019, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Julia Wolak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami